

Nazwisko BOGUCKI

Imiona TADEUSZ

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 2.10.1922 Miejscowość, kraj W.O.E.Y.N.

Data śmierci 4.11.2002 Miejscowość, kraj LONDYN

Lat życia 80

Adres cmentarza STREATHAM VALE

Źródła: 7.8.11.02 DP USPOM. 30.11.02 TP

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

T.R. 1.XI.2003

Ś.†P.

TADEUSZ BOGUCKI

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka
zostaną odprawione msze święte w Corpus Christi i St Bedes
w dniu 4 listopada 2003 r.

Niech Mu Bóg zlewa rosę miłosierdzia swego.

ŻONA Z RODZINĄ

2550

T.R. 7.XI.2002

Ś.†P.

TADEUSZ BOGUCKI

inżynier mechanik,
oficer artylerii

urodzony 2 października 1922 r. na Wołyniu,
zmarł 4 listopada 2002 r. w Londynie.

Uczestnik walk pod Monte Cassino, Anconą i Bolonią.
Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta,
dwukrotnie Krzyżem Walecznych,
Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Monte Cassino,
Krzyżem Czynu Bojowego,

oraz innymi medalami polskimi i zagranicznymi.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w kościele Chrystusa Króla na Balham
w piątek 8 listopada 2002 r. o godz. 10.00.
Pogrzeb na cmentarzu Streatham Vale.

Ukochanego, najdroższego Męża, Ojca, Dziadka i Brata
żegnają w smutku

**żona Zofia, synowie Henryk i Jerzy,
wnuczki Olivia i Anna, bracia Roman i Jurek,
oraz rodzina w Anglii**

2552

olskich w Wlk. Brytanii
muje o śmierci

BOGUCKIEGO

11.2002 r.

to sytuacją społeczną i narodową
tamtego, post-sowieckiego okre-
su. Dodam tutaj, że kwestie oby-
wie, czy w Estonii postawione
były znacznie ostrzej niż na Li-
twie. W tamtych krajach 30 do
40% mieszkańców nie uzyskało
lotewskiego czy estońskiego
obywatelstwa własnie z powodu
ostrego ustaw o obywatelstwie.
Na Litwie prawodawstwo w za-
kresie przyznawania obywatel-
stwa było znacznie bardziej libe-
ralne. Niemniej jednak kwestie
narodowości zostały wpisane do
ustawy o obywatelstwie. I dzisiaj
te pojęcia trafiały do ustawy o po-
dwójnym obywatelstwie.
ego oby-
mówila
epatriacji
- Po podpisaniu tej ustawy
prezydent Valdas Adamkus roz-
mawiał z prezydentem Aleksan-
- Chcemy prow-
sprawie aktywnej i przyszał
11.2002 r.

Zawód Tytuły naukowe inż.

Rodzaj wojska ARTYLERIA Stopień wojskowy OFICER

Odnaczenia PR, KW, KZ i inne

T.R. 1.XI.2003

Ś.†P.

TADEUSZ BOGUCKI

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
naszego ukochanego Męża, Ojca i Dziadka
zostaną odprawione msze święte w Corpus Christi i St Bedes
w dniu 4 listopada 2003 r.

Niech Mu Bóg zlewa rosę miłosierdzia swego.

ŻONA Z RODZINĄ

2550

D.P. Stowarzyszenie Techników Polskich w Wlk. Brytanii
8.XI.2002 z wielkim żalem informuje o śmierci

Ś.†P.

inż. TADEUSZA BOGUCKIEGO

2.10.1922 r. – 4.11.2002 r.

naszego długoletniego członka i honorowego Skarbnika
odznaczonego najwyższymi wyróżnieniami inżynierskimi m.in.
Złotą Honorową Odznaką NOT oraz Złotą Odznaką STP w Wlk. Brytanii.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w kościele Chrystusa Króla na Balham
w piątek 8 listopada 2002 r. o godz. 10.00,
po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Streatham Vale.

Żonie Zofii, synom oraz najbliższej rodzinie składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Cześć Jego pamięci!

Zarząd oraz koleżanki i koledzy z STP w W.B.

2554

inżynierską i konstwo w alnych insty- mista już pokrycia w praktyce. Ale jak już wspominałem myślę, że po 1 facji. Szano- styczenia 2003 roku uda się te sko i najbliż- o prostu przy- z szereka dyskusja nad noweli- gdy „Techni- zacja jest, moim zdaniem, jak najbardziej na miejscu. Zarząd

obywatelskie?

to sytuacja spoleczną i narodową su. Dodam tutaj, że kwestie oby- walestwa na przykład na Ło- pokrycia w praktyce. Ale jak już wspominałem myślę, że po 1 facji. Szano- styczenia 2003 roku uda się te sko i najbliż- o prostu przy- z szereka dyskusja nad noweli- gdy „Techni- zacja jest, moim zdaniem, jak najbardziej na miejscu. Zarząd

onrawk

ki Litwina walestwa na przykła- twie, czy w Estonii postawione były znacznie ostrzej niż na Li- 40% mieszkanców nie uzyskało tolewskiego czy estońskiego zni Litwi- obywatelstwa właśnie z powodu ostych ustaw o oby- Na Litwie prowadzanie wo- kresie przyznawania o- skiej, ale stwo było znacznie bard- te, czasu- rałne. Niemniej jednak zgodnie z narodowości zostały wp- ana była ustawy o obywatelstwie procedura te pojęcia trafiły do usta- ego oby- dwójnym obywatelstwie epatracji – Po podpisaniu tej- nie litew- Polaków

Inż. Tadeusz Bogucki

(2.10.1922 - 4.11.2002)

Urodził się 2.10.1922 r. w Ostelnie Bajonówka, pow. Równe na Wołyniu.

Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w 1936r. uczęszczał do Szkoły Technicznej w Zdobnowie, którą ukończył w 1939 r., kończąc równolegle Kurs Przyposobienia Wojskowego 2 stopnia. W lipcu 1939 r. odbywał praktykę w kacyjni w PZL w Rzeszowie, ale już 9 września musiał opuścić PZL ze względu na zbliżające się oddziały niemieckie. 18 września 1939 r. wstąpił do ochotniczej służby wojskowej. W mundurze, z innymi studentami udał się piechotą do Lwowa, a stamtąd pociągiem do Równego. Po najęździe przez wojska ZSRR został wraz z rodziną wyrzucony z domu i gospodarstwa swego ojca, zamieszkując w Równym.

10 lutego 1940 r. rodzinę wywieziono w wagonach towarowych do ZSRR w okolice Gorki; Nizynowogorod do posiołka Połdniewica. Pracował przy wyrębie lasów przez kilka tygodni a potem zaczął jeździć na traktorach.

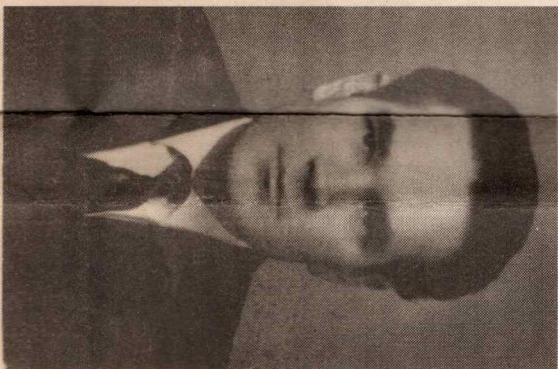
W 1941r. po napaści Niemiec na ZSRR wszyscy technicy rosyjscy zostali powołani do wojska. W wieku 18 lat objął ośrodek techniczny włączając z tartakiem i 13 traktorami. Wywoził drzewo do stacji kolejowej i przewoził prowizje dla 3 tysięcy ludzi.

W jesieni 1941 r. po „amnestii” wyjechał koleją do Uzbekistanu,

gdzie pracował w kółchozie. Po kilku tygodniach dołączył do Wojska Polskiego, które formowało się w ZSRR. Po zachorowaniu na tyfus plamisty i ostatnim namaszczeniu wyjechał do Persji, a następnie do Palestyny. Po kilku miesiącach przybył do Iraku na dalsze szkolenie w artylerii. Jak sam mówi: „pierwsze stanowiska objealiśmy nad rzeką Sangro w Apeninach i z kolei pod Monte Cassino. Tam poległ mój młodszy brat Stanisław, a ja przy ratowaniu składu z amunicją byłem ranny w prawą rękę i straciłem słuch w lewym uchu”.

Po walkach o Monte Cassino uczestniczył w walkach nad Adriatykiem. Za udział w kampanii został udekorowany Krzyżem Walecznych i Krzyżem Zasługi z Mieczami, z czasem również innymi medalami.

W 1945 r. po zakończeniu działań wojennych wstąpił do Liceum 3. DSK w Sangro, we Włoszech, a w 1946 r. wyjechał ze szkołą do Anglii i tu dołączył do Liceum Mechanicznego w Edynburgu, a potem w Millom. W 1948 r. rozpoczął studia na Polish University College w Londynie, a następnie studiował w londyńskim Imperial College of Science and Technology, uzyskując tytuł BSc. W 1951 r. ożenił się ze studentką Uniwersytetu Londyńskiego, Zofią Wierzbicką. Rodzina powiększyła się o synów Henryka i Jerzego.



W 1951 r. zaczął pracę zawodową w przemyśle w firmie F.J. Edwards Ltd., jako konstruktor maszyn. W roku 1969 zaczął pracę w firmie W.R. Grace Ltd., jako główny inżynier, a w 1978 r. praca w firmie Gravill Machines Ltd., jako dyrektor techniczny. Został członkiem brytyjskich organizacji zawodowych, posiadając stopnie C.Eng., Dip. Tech., MIMech.E. oraz MIPE. Od 1987 r. jest na emeryturze.

W latach 50. był współzałożycielem Gminy Polskiej Londynu - Potudnie - organizacji społecznej, która rozwijała bogate życie społeczne oraz pomagała finansowo czterem polskim szkołom sobotnim. Przez większość czasu pełnił funkcję sekretarza lub wiceprezesa. Brał udział w organizowaniu zabaw dla dzieci, Mikołajów, balów dla starszej młodzieży, igrzysk sportowych itp. Po sprzedaży Domu Gminnego uczestniczył w przekazaniu całego majątku na polskie cele, m.in. £220 000 dla Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie, £63 000 na Bibliotekę Polską, PUINO (Polski Uniwersytet na Obczyźnie) na zakup komputerów dla kursów specjalistycznych. W br. kończy się działalność Gminy i resztę majątku przekazano na „Pomoc Polakom na Wschodzie” i innym organizacjom. Wymieniając powyższe dotacje Tadeusz Bogucki, pisze: „...jestem dumny z naszej społecznej działalności, w której uczestniczyłem przez długi okres mojego życia”.

Poza tą główną działalnością w Gminie reprezentował Polaków w Lambeth Borough Council w wydziałach Community Relations i Education, a ostatnio w wydziale National Health Service.

Od 1960 r. do chwili obecnej był bardzo aktywnym członkiem Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii, pełniąc wiele funkcji w zarządzie, m.in. przez ostatnich 10 lat był honorowym skarbnikiem tej 62-letniej polskiej organizacji technicznej, za co m.in. otrzymał Srebrną i Złotą Odznakę STP oraz najwyższe odznaczenie techniczne w roku 2000 - Złotą Odznakę NOT, a następnie został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta w roku 2002. Jako członek komitetu doradczego monografii STP walczył przyczyni się do zebrania archiwalnego materiału do wydawnia książki pt. „Zarys historii Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii” prof. dr. Stanisława Portalskiego, wydanej w 1996 r.

Współuczestniczył w komisiach przygotowanych obchodów 50-lecia a następnie 60-lecia STP w ramach III Międzynarodowego Sympozjum „Polacy Razem”, które odbyło się w roku 2000 w Londynie. Niezależnie od funkcji skarbnika prowadził księgowość Funduszu Samopomocy Stowarzyszenia, służąc radą i pomocą starszym kolegom. Jest również autorem artykułów do „Techniki i Nauki” wydawanych przez Stowarzyszenie.

Tadeusz był człowiekiem pracowitego charakteru, zawsze służącym radą i pomocą osobom w trudnościach i czułym na krzywdę ludzką. Być może było to spowodowane własnym doświadczeniem z pobytu na „niełudzkiej ziemi”, walkami pod Monte Cassino, Ankoną i Bolonią? A może sprawiała to pamięć, wyniesiona z rodzinnego domu?

W pracy kierował się logiką, potrafił sprawy skomplikowane przedstawiać w sposób przejrzysty oraz zgodnie z etyką inżynierską nabytą poprzez członkowsstwo w brytyjskich profesjonalnych instytucjach. Będąc optymistą umiał zjednywać sobie przyjaciół. Szanowany przez środowisko i najbliższych kolegów, był po prostu przyjacielem. W czasach gdy „Technicy” nadawali ton życiu społecznemu w Polskim Londynie, włączał członków własnej rodziny do organizacji życia towarzyskiego, co wtedy przybierało nazwę „rodziny technicznej”. Będzie nam brakować Jego szczerego, szerokiego uśmiechu, łagodzącego nerwowość różnych sytuacji życiowych.

Przekazujemy żonie Zofii, synom Henrykowi i Jerzemu oraz najbliższej rodzinie szczerze wyrazy współczucia. Cześć Jego Pamięci!